

Polska kończy udział na Euro 2024 i remisuje z wicemistrzami świata

Reprezentacja Polski na zakończenie swojego występu na Euro 2024 zremisowała 1:1 z Francuzami, czyli wicemistrzami świata z mundialu w Katarze z 2022 roku. Biało-czerwoni pokazali się z dobrej strony w starciu z mocniejszym rywalem, a obie bramki padły po rzutach karnych.

Przed rozpoczęciem spotkania w Dortmundzie reprezentacja Polski nie miała już szans na awans do 1/8 finału, nawet w przypadku zwycięstwa. Francuzi natomiast walczyli o zajęcie pierwszego miejsca w grupie D. Pokonanie biało-czerwonych sprawiłoby, że zostaliby liderami. W przeciwnym razie na układ tabeli miał wpływ wynik drugiego starcia, w którym Holandia mierzyła się z Austrią.

Pierwsza połowa meczu zakończyła się bezbramkowym remisem, ale Polacy pozostawili po sobie dobre wrażenie. W początkowych fragmentach częściej atakowali bramkę rywala - swoich szans próbowali Piotr Zieliński czy Jakub Moder, ale ich uderzenia były niecelne. Francuzi nie mogli sobie natomiast poradzić ze znakomicie dysponowanym tego dnia Łukaszem Skorupskim, który między słupkami zastępował Wojciecha Szczęsnego.

W drugiej połowie Polacy również nie dawali wicemistrzom świata odpowiednio rozwinąć skrzydeł. Ci jednak zdołali wyjść na prowadzenie w 56. minucie. Ousmane Dembele został sfaulowany w polu karnym przez Jakuba Kiwiora, za co arbiter słusznie wskazał na jedenasty metr. Do piłki podszedł Kylian Mbappe i bez większego problemu skierował ją do siatki. Biało-czerwoni nie zamierzali się poddawać i otrzymali za to nagrodę.

W 74. minucie wprowadzony chwilę wcześniej na boisko Karol Świdorski został kopnięty przez Dayota Upamecano. Sędzia obejrzał powtórkę tej sytuacji i po chwili również wskazał na rzut karny. Przed szansą na wyrównanie wyniku stanął Robert Lewandowski, ale jego uderzenie obronił Mike Maignan. Arbitrzy dostrzegli jednak, że francuski bramkarz zbyt daleko wyszedł z bramki w chwili strzału, dlatego zarządzili powtórkę. Tym razem kapitan reprezentacji Polski się nie pomylił i trafił do siatki, jednocześnie ustalając wynik na 1:1.

Reprezentacja Polski zakończyła więc udział w Euro 2024 remisem z wicemistrzami świata. Na kolejne mecze z udziałem kadry Michała Probierza będzie trzeba poczekać do jesieni, kiedy to wystartują rozgrywki w ramach Ligi Narodów. We wrześniu, październiku i listopadzie biało-czerwonych czekają po dwa spotkania ze Szkocją, Chorwacją i Portugalią.